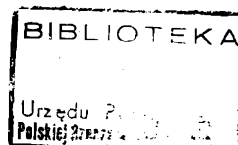


15 czerwca 1929 r.

URZĄD PATENTOWY



B43K 3/00

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIS PATENTOWY

Nr 9938.

Kl. 70 b 3.

Teodor Zarembiński
(Warszawa, Polska).

Obsadka do stalówek.

Zgłoszono 4 czerwca 1928 r.
Udzielono 26 stycznia 1929 r.

Przedmiotem wynalazku jest uproszczona obsadka do pisania, zawierająca przytrzymywacz do stalówek, który każdą stalówkę dobrze utrzymuje w obsadzie, przy czem przytrzymywacz ten przy przedłużeniu pod wystającym końcem założonej stalówki tworzy pod nią rodzaj zbiornika na atrament.

Na rysunku przedstawiony jest przykład wykonania wynalazku. Fig. 1 przedstawia podłużny przekrój obsadki, a fig. 2 — poprzeczny przekrój tejże.

Fig. 1 przedstawia koniec obsadki z drzewa lub masy zwierzchu w formie okrągłej, pośrodku — z dziurką do umieszczania przytrzymywacza stalówek (sprężyny).

Fig. 2 przedstawia sprężynę metalową

płaską, zagiętą w kształcie przedłużonej litery V, i umieszczoną w tulejce obsadki według fig. 1 tak, że górny jej koniec wystaje na kilka milimetrów nazewnątrz wzdłuż linii A—B, dolny zaś przy pomocy małego zagięcia w formie ząbka jest u nieruchomiony, t. j. wciśnięty w dolny brzeg obsadki 1. Sprężyna jest płaska celowo, ażeby naciskała z dwóch boków jednocześnie na założoną nań stalówkę i dlatego to każdą, szeroką, czy też wąską, utrzymuje dobrze w obsadzie. Przedłużenie 3 sprężyny 2, wygięte w formie płytkiego złóbka, po założeniu stalówki, razem z nią tworzy rodzaj zbiornika na atrament. Przerywana linja 4 przedstawia spodni wykroj w tejże obsadce.

Zastrzeżenia patentowe.

1. Obsadka do stalówek, znamienna tem, że dolny koniec sprężyny (2) jest zakończony na końcu ząbkim, który, wciśnięty w dolny brzeg obsadki, ochrania sprężynę od wypadnięcia nazewnątrz.

2. Obsadka do stalówek według zastrz. 1, znamienna tem, że w przedłuże-

niu sprężyny (2) jest umieszczony pod stalówką korytkowo wygięty metalowy pasek, służący jako zbiornik (3) na atrament.

3. Obsadka do stalówek według zastrz. 1, 2, znamienna tem, że sprężyna (2) i zbiornik (3) są płaskie na całej długości.

Teodor Zarembiński.

Fig 1.

